Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego

№ 248.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście miesięcznie złotych sześć.

PIĄTEK 29 Października 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzn i rożne uwagi
27	6"	27" 2''' 29	+ 5. 4	3 09	WPn. Wschodni słaby	Pochmurno	Deszcz
	2	2. 68	+ 4. 6	2 95	,, ,,	,,	
	10	3. 13	+ 5. 0	3 11	Północny słaby	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Dokończenie poprzedniego artykułu o B. Bosco.

„Smierć przyszła raz nakoniec przedstawić się osobiście panu Bosco, żartującemu sobie z niéj tak często w swoich reprezentacyach magicznych.

„Mój panie, rzekła siadając raz przy jego stoliku, na którym pożywał swój ulubiony biftek i popijał nektarem wdowy Cliquot, (szampanem); — ponieważ mnie Asan tak często wspominasz i drwinkujesz sobie ze mnie w twoich eskamoteryach, postanowiłam przeto raz na zawsze rozmówić się z Jegomością i powiedzieć mu *argumentum ad hominem*, aż ci w pięty pójdzie moj panie.“—

Po tych słowach nalała sobie szampana i zaczęła zajadać ser szwajcarski przygotowany na desser, — gdyż Bosco spodziewając się w tym dniu, kogoś jeszcze drugiego na śniadanie, kazał był właśnie nakryć na dwie osoby. —

Bosco który dotąd cały świat duchami straszył w swoich egipskich magijach, lecz sam w nie nigdy nie wierzył, — bo naturalnie obok dowcipu, ma rozum: — zmieszał się troche na widok nieproszonego gościa; — jednakże nie tracąc fantazyi, zebrał całą przytomność umysłu, i rzekł do niéj z uśmiechem: „Ja nie bal się pani Smiercia, bo ja umie zmartwychwstalem. Ale chce ty se mną interesa robila, ma chere madame Mort, to powiadaj, szego ksesz? Bosco z tobą gotów jest *assotiation* zrobil.“ —

„Radabym w samėj rzeczy, odpocząć sobie z moich trudów, odpowiedziała śmierć, i cokolwiek przytém zarobić, żeby też przyjść do majątku. Myślę więc, zaprzestać wywierania mojéj władzy nad temi wszystkiemi, którzy na twoje sztuki będą chodzić, — to jest że się nie będą starzeć i umierać. Naturalnie iż taka nowa moc czarodziejska do twoich figlów przywiązana, ściągać będzie niezliczone mnóstwo ludzi — a zatém będziesz miał i sławę, jakiéj dotąd nikt nie osięgnął, — i pieniądze ogromne! ..— Lecz co mi za to Asan dasz, monsieur Bosco?... —

— „Speculation nie jest złe, odpowiedział Bosco; jesli tilko ty madame, prawdę mówil. Daje ty mnie twoj slowo honor? .. —

— „Tak, jak jestem Smierć! —

— „Eh bien, dam tobie jeden tiers (trzecią część) z moje spektakl, co jeszcze nikomu ja niedal w Europ! — bez odtrącenie koszta.

— „Nie, to byłoby za mało!.. zawoła śmierć, „*Man muss leben, und leben lassen*“— przydając z uśmiechem. Teraz ciężkie czasy, mój przyjacielu, przekupnie na targach zdzierają,— musisz mi więc Asan dać połowę każdéj recety, a ja za to, pozwolę Asanu odtrącić pięć procentów na koszta, na których wiem że mnie i tak porządnie zedrzesz, jak to wy wszyscy umiécie.

„Bien! odpowiedział Bosco, ik bin nit geizik, ik bin generoez! bo ja nie lubi za wiele zyska; (notabene Bosco ma zwyczaj mówić wszystkiemi językami, i chociaż niemi źle mówi, lecz tak ujmującym sposobem, jak go tu i u nas przedwczoraj i dawniéj słyszeliśmy, że go każda Publiczność mile słucha.)

„Ale ja, mówiła daléj szkieletna Jéjmość, mam zwyczaj być zawsze pewną swego w interesach pieniężnych, i dla tego będę sama siedzieć przy kassie, a Asan kontroluj sobie bilety i bileterów.

„Oh! zawołał przestraszony Bosco, wszyscy spektator będą uciekala ze stracha, i żaden nie kupi bilet.... To złe speculation! —

„Sprobujemy! — Napisz Asan w swoich anonsach, że ja tylko jestem udaną, — nie zaś istotną śmiercią! Zresztą masz Asan wóz i przewóz; — nie namyślaj się długo, inaczéj nic nie będzie z naszych układów!...— ja muszę przy kassie siedzieć —

— „Bon, madame! rzekł Bosco, — le diable t'emport, mruknął sobie pod nosem, — i w tem przeleciała mu przez głowę, pełną téj dowcipnéj filuteryi, jaka go w najgorszym razie nigdy nieodstępuje, — że gdy w skutek umowy, nastąpiła zaraz nazajutrz reprezentacya — magiczną swoją sztuką, przyprawił śmierci tak młodą miluchną twarzyczkę, — że nietylko mężczyzni kupujący bilety, lecz nawet i kobiety, (co się rzadko zdarza), uwielbiały jéj zachwycającą nadobność. — Teatr był przepełniony. Głupia śmierć, niemogła wyjść z podziwa, że tak miłe na wszystkich czyniła wrażenie, i pomyślała sobie, jak to nie jedna stara panna ma zwyczaj: „No! no, to przecież „ja jeszcze nie muszę być taka stara i brzyd„ka!" —

Obie strony były zadowolone. Niewiadomo czy ta konwencya, z której łakoma śmierć tak straszną lichwę brała, trwa dotąd albo nie? lecz to pewna że B. Bosco musi z nią być w dobrych stosunkach, kiedy przeszłego roku w miesiącu lutym będąc w Wiedniu, wyraźną śmiercią od swoich rakiet zagrożony, tak szczęśliwie wywinął się z jéj mocy, — i jak powszechnie utrzymują, zamiast starzéć się, młodnieje, — i publiczność na jego widowiska uczęszczającą odmładza.

R. z N.

— *Wiedeń* 23 *Października.* —

Dwór Cesarski przeniesie się z letniéj rezydencyi Schönbrunn do stolicy na d. 28 paźd. D. 11 p. m. uda się J. C. K. Mość z licznym orszakiem do Preszburga, gdzie na dniu tym jeszcze sejm węgierski zagai. Arcyxiążę Franciszek będzie towarzyszyć J. C. K. Mości.

Dotychczasowy Dziekan tutejszego Wydziału lekarskiego Dor. Baron Feuchtersleben, w lekarskim zawodzie słynny mąż, został mianowany Vice-Dyrektorem medyczno-chirurgicznych umiejętności, któryto zaszczyt wszyscy mu przyznają jako słusznie należny w nagrodę zasług i gorliwego poświęcenia się dla dobra ogółu.

Na zwołany do Lipska kongres prawników niemieckich, celem ułożenia powszechnego prawa wexlowego ze strony Austryi przeznaczony jest P. Hardtt radca nadworny jako nadzwyczajny kommisarz któryto wybór powszechne sprawił zadowolenie, a mianowicie w stanie kupieckim.

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 26 *Października.* —

W pismach publicznych rossyjskich, między innemi w *Inwalidzie Ruskim* z dnia 10 września r. b. Nr. 199 czytamy, że kąpiele parowe okazały się nader skutecznemi w chorobach epidemicznych. Nie bez rzeczy zatém będzie zwrócić uwagę publiczności na zakład p. Ossowskiego w Warszawie, ułatwiający stosownie kąpieli parowych za pomocą wynalezionego przezeń aparatu, o którym zamieszczoną była zmianka w Nr. 40 Gazety Rządowéj z r. 1842. W obecnéj porze roku, kiedy ustały kąpiele na otwartem powietrzu, zakład pana Ossowskiego nastręcza wielką godność, nie tylko dla chcących pod względem hygiecznym używać kąpieli parowych ale według wiarogodnych świadectw udzielonych panu Ossowskiemu, aparaty jego posłużyły znakomitą pomocą lekarzom w zwalczeniu zóżnych ważnych chorób. Zakład kąpieli parowych w aparatach uprzywilejowanych, istniejący przy ulicy Długiéj pod Nr. 556, uzyskał co do pożyteczności swojéj świadectwo urzędu lekarskiego miasta Warszawy i uznany został jako koniecznie potrzebny, oraz zasługujący na rozprzestrzenienie.

— *Paryż* 17 *Października.* —

Przedwczoraj sąd kasacyjny odrzucił rekurs pana d'Equeville, skazanego na lat dziesięć więzienia przez sąd przysięgłych departamentu Sekwany, za danie fałszywego świadectwa w sprawie Beauvallona. Adwokat w rekursie następnych punktach się opierał, że panna Valory (jeden z najważniejszych świadków), została pod tą nazwą wezwaną do przysięgi, prawdziwego zaś jéj nazwiska nie wspomniano, kiedy kodex kryminalny stanowi wyraźnie że świadek powinien objawić swe imie i nazwisko. Inny świadek miał się znajdować na posiedzeniu w chwili zabronionéj, daléj miał prezes sądu przysięgłych pozwolić na ogłoszenie listów, ktore nie należały do sprawy; nakoniec główny świadek pan Maynard został wezwanym przez sędziów i znajdował się w sali, gdy się naradzano. Sąd kasacyjny jednak rekurs odrzucił i d'Equevilley musi pozostać w więzieniu.

Presse, który jak wiadomo jest organem królowéj Maryi Krystyny, chwali jak najmocniéj zmianę gabinetu w Madrycie. Cały kraj równie się dziwi téj zmianie jak się zniéj cieszy. Według *Presse*, dzienniki moderatystowskie tylko nie dokładnie tę radość ogólną opisują. Ważne obowiązki ztąd na jenerała Narvaez spadają. Od lat czterech nie zajmował on tak wysokiego stanowiska. Nie cała Hiszpania ale cała Europa ma na niego oczy zwrocone; jeżeli Narvaez wiernie się trzymać będzie zasady prawności i umiarkowania, rozwiąże on większą część kwestyi dotąd nierozwiązanych a od lat tylu rozwiazania oczekujących i utrzyma daleko od władzy swych nieprzyjaciół, którzy zarazem są nieprzyjaciołmi Hiszpanii, oraz jéj największych politycznych i handlowych interesów. *Presse* jednak ostrzega Narvaeza, aby się strzegł swéj miłości własnéj i zbyt drażliwego temperamentu, oraz wszystkich, którzyby go tylko rozdrażnić chcieli; tacy ludzie bowiem nie są jego nie-

przyjaciołmi ale wrogami i poprowadziliby go do błędów. Narvaez jest człowiekiem, który przy swym ogniu i zapalności łatwiéj przeszkodami więcéj potrzebuje cugli jak ostrogi. Zwołanie kortezów jest najlepszym dowodem, że prawnie postępować myśli. Narvaez opuścił Paryż z zamiarem rozwiązania kwestyi, od któréj zależy szczęście Hiszpanii, pokój i honor stronnictwa moderatystów, reprezentowanego przez dzisiejszy gabinet; to jest pogodzenia małżeństwa królewskiego. Jeżeli to do skutku nie przyjdzie. w takim razie lepiéj było władzę w ręku progresistów zostawić i zwalić moralną odpowiedzialność za wszystko na pana Bulwer. *Presse* jednak oświadcza, że P. Guizot w *Journal des Débats* zbyt spiesznie tryumfuje sądząc, że wszystkie trudności z gabinetem Salamanca usuniętemi zostały i gani gabinet francuzki, który zaraz po zawarciu małżeństw hiszpańskich z pola walki się usunął. Rozdział *de facto* młodych małżonków nie mógł trwać dłużéj bez sprowadzenia kwestyi najdrażliwszéj natury i tylko dla tego słusznie zrobiono, nie pozwalając na rozwód, któryby Anglii pozwolił nowe małżeństwo królowéj do skutku przyprowadzić. Podobnie smutne zerwanie w kilka tygodni po ślubie nie podwyższa uszanowania królowéj. Łatwo można było temu zapobiedz, ale nie łatwo, gdy już złe się stało, naprawić.

Xiążę Ludwik Napoleon, po 1 dniem 16 paźdz. w dziennikach angielskich w Londynie wydrukował list do jenerałów armii cesarstwa którzy się znajdowali: na pogrzebie jego ojca w St. Leu, wktórym mówi: Dowody szacunku oddane ojcu mojemu żywo mnie wzruszyły, a szczególniéj to przemówiło do mego serca, że wielu dawnych żołnierzy cesarstwa na pobożnéj uroczystości się znajdowało. Tym sławy pełnym weteranom armii muszę przez ich czcigodnego naczelnika podziękować za część ostatnią oddaną ich dawnemu towarzyszowi broni Smutkiem waszym nie czciliście człowieka, którego przypadek i wiek na chwilę królem uczynił, ale starego żołnierza. Współczucie objawione przy jego pogrzebie jest więcéj jak szacunkiem; jest to zadośćuczynienie i pozwoli na chwilę zapomnieć, że ja zdaję się być na to skazanym, bym od ludzi, których najbarzdziéj kocham, i przedmiotów dla mnie najdroższych na zawsze był oddalonym.

Minister wojny nakazał uwolnić z więzień 200 arabów, mężczyzn, kobiet i dzieci, dotąd siedzących w więzieniu twierdzy S. Marguerite. Ci arabowie mają być natychmiast do Afryki przewiezionemi.

W tych dniach kilkunastu galerników umknęło z Tulonu. Dziewięciu z nich w czółnie zbrojném upoiwszy wartę popłynęło do Castagnea, dwaj inni na całe życie skazani także uciec zdołali.

— *Londyn* 17 *Października* —

Z Lizbony donoszą, że poseł angielski przesłał tamecznemu rządowi notę przeciw dekretowi z 22 września, tworzącemu komisyę do przejrzenia list wyborczych. Nota rzeczona napisaną jest w bardzo ostrych wyrazach. Sir H. Seymour oskarża ministrów o złą wiarę, ponieważ obiecano posłowi, że zwrócą uwagę na żądanie komisyi wyborczéj stronnictwa radykalnego. Pomimo konferencyi pomiędzy naczelnikami dwóch odcieni stronnictwa chartystowskiego, pod prezydencyą panów Saldanha i Thomar, połączenie ich nie mogło przyjść do skutku.

— *Konstantynopol* 29 *Września.* —

Według ostatnich wiadomości z Trebizondy cholera, która od 15 dni zaczęcia ciągle powiększała się, teraz się zmniejsza. Od 15 do 18 września, wypadki coraz rzadszemi były i symptomata są mniéj gwałtowne. W ogóle dotąd 300 osób zachorowało, z tych 103 umarło. Lekarze w Trebizondzie dowodzą, że cholera w tych czasach daleko mniéj zjadliwa jak w latach przeszłych i ze 100 chorych 90 niezawodnie ocalić można, tak że zaledwie 10 procent umiera. W Bagdadzie także wybuchnęła cholera, z 16 osób które zachorowało 6 umarło. W Imaon Aali także cholera wybuchnęła ale nie gwałtownie.

Wielu okrętom greckim zakazała Porta żeglugi nadbrzeżnéj. Dla uniknienia tego środka pozostała greckim okrętom jedyna ucieczka żeglowania pod flagą zagraniczną. By okręt mógł żeglować pod flagą rossyjską musi być własnością rossyjskiego poddanego. By okręt mógł żeglować pod flagą francuzką kapitan musi być francuzem. Z tego pozwolenia chciał korzystać poseł francuzki i pozwolić okrętom greckim zeglować pod flagą francuzką bez wypełnienia tego warunku. Porta protestowała przeciw temu i zażądała utrzymania norm dawnych. Podobno wkrótce przystąpi do wykonania nowego środka to jest do wypędzania poddanych greckich. Porta pokazuje się uporczywą jak kiedyś.

Do tutejszego dziennika piszą ze Smyrny że ztamtąd odpłynął do Chios bryg angielski by do Smyrny przewieźć Griziotisa. Burza jednak zmusiła ten bryg stanąć w Urlak, dla nabrania wody. Przez ten czas kapitan, sternik i doktor okrętu odwiedzili Griziotisa w Chios i dopiéro po dziewięciu dniach wrócili.

Boder - han bey miał przybyć tutaj wczoraj. Jego zagrzebane skarby miano wynaleźć w jednym z jego zamków: wieść niesie, że wynosiły 3 miliony funtów sterlingów ale zapewne to przesadzone.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 27 do dnia 28 Października.

Elsner Rudolf, Kaczkowki Tofil, Tettmaier Władysław, Kolm Ludwik, Chroszczewski Ignacy, z Galicyi; -- Bełkowski Jan, z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Turkuł Helena ob., Turkuł Teodor, do Galicyi; -- Deskur Stanisław ob., do Polski.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 2184 D. W.
5801 D. R. A.

CESARSKO KRÓLEWSKI
WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż z mocy upoważnienia JW. Ces. Król. Kommissarza Nadwornego z dnia 10 b. m. i r. N. 3546 odbędzie się w Ces. Król. Wydziale publiczna *in minus* licytacya przez sekretne deklaracye na ręce Przewodniczącego w tymże do dnia 5 Listopada r. b. do godziny 1éj z południa składać się mające, na wypuszczenie w przedsiebiorstwo naprawy mostu na rzece Płaziance w Sekcyi 11. traktu Austr. Prus. Szląs. sytuowanego, oraz zafasszynowania tamże łożyska. Cena do licytacyi w kwocie złotych polskich 1678 groszy 20 nazuacza się. Na *vadium* każdy z pretendentow złoży w Ces. Król. Kassie Poborowéj kwotę złotych polskich 170, która złożenie to na wierzchu opieczętowanéj deklaracyi poświadczy. Inne warunki w Cesarsko Król. Wydziale przejrzane być mogą.

Wzór do Deklaracyi.

Stósownie do obwieszczenia Ces. Król. Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 28 Października 1847 roku Nro 5801 D. R. A. Cywilnéj składam niniejszą deklaracya, iż naprawy mostu na rzece Płaziance w Sekcyi 11 Traktu Austr. Prus. Szląsk. sytuowanego, tudzież zafaszynowania łożyska tamże, za kwotę (wyrazić literami) podejmuję się, przyjmując warunki przedsiebiorstwa tego dotyczące, przezemnie przejrzane i zrozumiane, (położyć datę, podpis i miejsce zamieszkania).

Kraków dnia 28 Października 1847 r.

Przewodniczący w Wydziale
K. Hoszowski.
Za Referendarza *Rajski.*

Nro 5,972.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prośby P. Franciszku Klugiera i Pani Maryanny z Klugerów Sudorskiéj wniesionéj, o przyznanie im spadku po ich matce ś. p. Katarzynie z Krampholtzów Klugerowéj pozostałego z ruchomości i kramu Prochowym zwanego w Krakowie przy murze ogrodu klasztornego OO. Reformatów stojącego Nro 412 oznaczonego, składającego się, Ces. Król. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Ces. Król. Prokuratora, wzywa wszystkich prawa do spadku tego mieć mogących, aby się z takowemi w terminie trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, po upływie bowiem tego terminu spadek powołany zgłaszającym się przyznany zostanie.

Kraków d. 15 Października 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Pareński.*
(1r.) Z. Sekretarz. P. *Burzyński.*

Nro 6344.

CESARSKO KROLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutku podania P. Eustachego Ekielskiego jako pełnomocnika opieki małoletniego Stanisława Bełkowskiego, o przyznanie temuż małoletniemu spadku po ś. p. Paulinie z Dybowskich Bełkowskiéj pozostałego, składający się z ruchomości i nieruchomości Nro 282 w gminie III. stojącéj, w dniu 20 Września r. b. do L. 6344 uczynionego, Cesarsko Król. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Cesarsko Król. Prokuratora na zasadzie Artykułu 12 ustawy Hypotecznéj z roku 1844, wzywa wszystkich mających prawa do wspomnionego spadku, aby z takowemi w ciagu miesięcy trzech zgłosili się, po upływie bowiem tego terminu, spadek ten małoletniemu Stanisławówi Bełkowskiemu przyznanym zostanie.

Kraków dnia 7 Października 1847 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Czernicki.*
(1r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

W dniu drugim Listopada 1847 r. o godzinie 9téj z rana na placu właściwym przed Sukiennicami w Rynku Głównym Miasta Krakowa sprzedane będą przez publiczną licytacyą w drodze exekucyi Sądowéj zajęte ruchomości, jako to: futra, garderoba, bielizna, stolarszczyzna, czapki sukienne i letnie, xiążki hebrajskie, wyroby miedziane i mosiężne, porcellana i różne sprzęty domowe. O czém chęć licytowania mających zawiadamiam.

Kraków d. 27 Października 1847 r.

Ignacy *Piekarski* C. K. Kom Sąd.

W dniu drugim Listopada 1847 r. o godzinie 11téj przed południem na Targu właściwym w Kleparzu przy Krakowie sprzedaną zostanie przez publiczną licytacyą w drodze exekucyi Sądowéj zajęta bryka furmańska z rekwizytami, oraz rozmajte zboże w snopach. O czém chęć licytowania mających zawiadamiam.

Kraków d. 28 Października 1846 r.

Ignacy *Piekarski* C. K. Kom. Sąd.